

Biskup, Marian

Dwadzieścia lat "Komunikatów Mazursko-Warmińskich"

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3-4, 291-297

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DWADZIEŚCIA LAT „KOMUNIKATÓW MAZURSKO-WARMIŃSKICH”

Rocznice czasopism skłaniają zawsze do refleksji nad osiągnięciami i brakami w konfrontacji z pierwotnymi założeniami. W wypadku periodyku, jakim są „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” — organ Polskiego Towarzystwa Historycznego i Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, rocznica dwudziestoletniego już istnienia (1957—1977) jest dobrą okazją do takiego właśnie spojrzenia wstecz. Jest to również okazja do uświadomienia sobie etapów przebytej drogi oraz określenia miejsca, w jakim znajdują się dzisiaj w geografii czasopiśmiennictwa polskiego, zwłaszcza zaś strefy Polski północnej.

U genezy „Komunikatów Mazursko-Warmińskich” tkwiła zrozumiała w pełni dążność do odrodzenia olsztyńskiego wydawnictwa, które wychodziło nieregularnie w latach 1946—1950 jako „Komunikaty” Instytutu Mazurskiego w Olsztynie, dzięki inicjatywie kilku zapaleńców na czele z ofiarną działaczką mazurską, Emilią Sukertową-Biedrawiną. Historia wraz z archeologią zajmowały w nich czołową rolę, ukazując rozległe potrzeby badawcze dla odzyskanych Mazur, Warmii i Powiśla.

W roku 1957, na fali popaździernikowej odnowy, dążenia te zostały zrealizowane. „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” jako organ niedawno powołanej Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie (1953), nawiązującej do dawnego Instytutu Mazurskiego, zaczęły się ukazywać w celu „stworzenia platformy dla ogłaszania wyników badań naukowych”, a zarazem dla informowania o produkcji naukowej, zwłaszcza w dziedzinie historii regionu, ale i innych dyscyplin naukowych. W pierwszym skromnym, czteroarkuszowym numerze Redakcja podkreślała potrzebę skupienia szerszego kręgu współpracowników, zwłaszcza dla działu informacji naukowej, przez co rozumiano także przedstawicieli ośrodków ogólnopolskich. Nawiązanie do tradycji dawnych „Komunikatów” Instytutu Mazurskiego zostało też silnie podkreślone, przy czym nowy organ miał stanowić w pewnej mierze ich kontynuację. Znalazło to swój dobitny wyraz w przyjęciu w nawiasach numeracji nawiązującej do pierwszych 55 numerów dawnych „Komunikatów”. Pierwszy numer „Komunikatów Mazursko-Warmińskich” ukazały się więc jesienią 1957 roku jako nr 1 (56).

W zakreślonym programie uderzała więc dwójka dążności: uwzględniania nie tylko tematyki historycznej, ale i pokrewnych dyscyplin społecznych oraz przyciąganie do współpracy nie tylko autorów miejscowych, lecz i z innych ośrodków polskich, zajmujących się tematyką mazursko-warمیńską. Założenia te były słuszne, ale i trudne, chociaż od ich realizacji zależny był poziom i ranga nowego periodyku.

Z perspektywy dwudziestolecia stwierdzić można i trzeba — bez jubileuszowej laurki, że zakreślony program był stale i wytrwale realizowany przez kolejne redakcje, mimo poważnych trudności natury obiektywnej, zwłaszcza materialnej. „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” ukazywały się więc od roku 1957 w sposób regularny — jeśli nie z punktualnością szwajcarskiego zegarka, to z niezwykłą wręcz terminowością, jak rzadko który z periodyków naukowych. Tylko w roku 1957 ukazały się 3 numery, natomiast w latach pozostałych corocznie 4 zeszyty docierały do rąk czytelników. Łącznie w latach 1957—1976 ogłoszono 20 tomów, obejmujących 79 numerów (zeszytów), w sumie 1060 arkuszy wydawniczych, a więc przeciętnie rocznie 53 arkusze. I chyba każdy badacz stwierdzi, że były to arkusze potrzebne, pożyteczne.

Nie ulega wątpliwości, że ta imponująca konsekwencja wydawnicza wynikała z wyjątkowej wprost stabilności urzędowania redaktorów i sekretarzy Komitetu Redakcyjnego. Pierwszym redaktorem był Tadeusz Cieślak (Warszawa), a funkcję sekretarza pełniła Emilia Sukertowa-Biedrawina. Już od końca roku 1958 objęła ona stanowisko redaktora, sprawując je nieprzerwanie aż do roku 1968, mając do pomocy Janusza Jasińskiego, ówczesnego współpracownika Stacji, jako sekretarza. W latach 1969—1970 oboje pełnili funkcje redaktorów przy pomocy Bohdana Koziełło-Poklewskiego jako sekretarza. Od roku 1971 funkcję redaktora — po zgonie Emilii Sukertowej-Biedrawiny — przejął Janusz Jasiński, sprawując ją nieprzerwanie po dzień dzisiejszy, przy pomocy sekretarza — B. Koziełło-Poklewskiego (od roku 1975 zastępca redaktora) i Bohdana Łukaszewicza, kolejnych współpracowników Stacji. Stałym mecenasem finansowym jest Wojewódzki Wydział Kultury w Olsztynie. Od roku 1969 „Komunikaty” zostały wzmocnione dobranym partnerem w postaci Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego jako nowej placówki humanistycznej w Olsztynie, w pełni zainteresowanej w systematycznej publikacji wspólnego organu. Oba te czynniki sprawiły, iż redaktorzy i sekretarze mogli kontynuować przy pomocy szerokiego kręgu członków Komitetu Redakcyjnego w sposób konsekwentny i ciągły założenia programowe. Fakt ten zasługuje na silne podkreślenie, a zarazem stanowić powinien wskazówkę dla dalszej działalności wydawniczej.

Założenie programowe publikowania przez autorów miejscowych przy jednoczesnym przyciąganiu autorów z innych ośrodków Redakcja realizowała od samego początku także z wyraźną konsekwencją. Na łamach „Komunikatów” pojawiały się od początku nazwiska olsztyniaków, pracowników służby archiwalnej i muzealnej państwowej i kościelnej, jak i pracowników oświaty i administracji państwowej oraz wyższej uczelni rolniczej w Kortowie, a później Ośrodka im. W. Kętrzyńskiego i Wyższej Szkoły Pedagogicznej, obok lekarzy-historyków medycyny (Stanisław Flis, Andrzej Skrobacki). Od początku też Redakcja publikowała prace czy materiały zasłużonych działaczy mazurskich i warmińskich na czele z samą Emilią Sukertową-Biedrawiną, jak na przykład Władysława Gębika, Gustawa Leydinga, Jana Boenigka czy Mirosława Leyka. Wielu autorom olsztyńskim łamy „Komunikatów” dawały po prostu szansę debiutu naukowego, wpływając na intensyfikację ich własnych badań.

Nie ulega więc wątpliwości, że „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”

wpływały i wpływają aktywnie na środowisko humanistyczne regionu olsztyńskiego, przyspieszając jego formowanie i doskonalenie.

Od samego też początku Redakcja dążyła do pozyskania współpracowników z ośrodków ogólnokrajowych i cel ten w znacznej mierze osiągnęła. Na łamach „Komunikatów” pojawiają się już od dawna nazwiska autorów warszawskich (Jerzy Antoniewicz, Tadeusz Cieślak, Władysław Chojnacki, Barbara Groniowska, Krzysztof Groniowski, Stanisław Herbst, Bogusław Leńnodorski, Piotr Stawecki, Stefan Świeżawski), gdańskich (Marek Andrzejewski, Edmund Cieślak, Wacław Odyniec, Jan Powierski, Jan Szeliga, Władysław Zajewski), lubelskich (Ryszard Bender, Jerzy Kłoczowski, Andrzej Wojtkowski, Henryk Zins), poznańskich (Antoni Gąsiorowski, Marceł Kosman, Gerard Labuda, Marzena Pollakówna), łódzkich (Władysław Bortnowski, Andrzej Brzeziński, Stefan Maria Kuczyński), wrocławskich (Władysław Czaplński, Karol Fiedor, Adam Galos, Wojciech Wrzeziński) i — najobficiej — toruńskich (Irena Janosz-Biskupowa, Marian Biskup, Teresa Borawska, Karol Górski, Maksymilian Grzegorz, Marian Gumowski, Wojciech Hejnosz, Kazimierz Jasiński, Sławomir Kalembka, Ryszard Kukier, Janusz Małek, Zenon Nowak, Marian Pawlak, Stanisław Salmonowicz, Kazimierz Wajda) oraz krakowskich (Wiesław Bieńkowski, Janusz Pagaczewski, Eugeniusz Rybka). Niektórzy z nich (Janusz Małek, Zenon Nowak) debiutowali zresztą na łamach olsztyńskiego organu. Jest to tylko garść nazwisk, gdyż w „Komunikatach” drukowało 145 autorów pozaolsztyńskich.

Zapewnienie sobie szerokiego zaplecza autorskiego z kręgu własnego i ogólnokrajowego wpłynęło korzystnie na dobór tematyki i zasięg ukazywanych problemów w trzech głównych działach: artykułów, materiałów i recenzji (które były zresztą kilkakrotnie modulowane i rozszerzane). Nie próbując nawet bliżej analizować tego szerokiego zagadnienia, powiedzieć trzeba, że przy dominacji historii regionu Mazur, Warmii i Powiśla organ olsztyński publikował szereg pozycji z dziedziny archeologii, zwłaszcza Prus przedkrzyżackich, historii sztuki, etnografii, językoznawstwa, demografii oraz zagadnień ekonomicznych regionu. Nie brakowało nawet problemów astronomii w związku z tematyką kopernikowską i literatury regionalnej. Można by więc powiedzieć, że nasze „Komunikaty” realizowały na miarę swoich możliwości interdyscyplinarną problematykę dla północno-wschodniej strefy Polski Ludowej, wnosząc tutaj swój cenny wkład w poznanie nie tylko jej dziejów, ale zagadnień współczesnego jej oblicza i zachodzących w nim przemian.

Przy tym wszystkim historia dominowała na łamach olsztyńskiego organu, powołanego i redagowanego wszak przez historyków i jest rzeczą zrozumiałą, że największe osiągnięcia ma on właśnie w tej dziedzinie. Są one znacznie dla okresu wczesnego średniowiecza, tj. Prus pogańskich (prace Jerzego Antoniewicza, Romualda Odoja i innych archeologów — łódzkich i warszawskich), historyków Marzeny Pollakówny, Jana Powierskiego). Dla okresu krzyżackiego najważniejsze wydają się prace Andrzeja Wojtkowskiego, obejmujące zresztą szerszy problem stosunków polsko-krzyżackich w XIV—XVIII stuleciu (podobnie jak Mariana Biskupa i Karola Górskiego) obok polemicznych artykułów Stanisława Herbsta, Stefana M. Kuczyńskiego i Wiesława Majewskiego, związanych z bitwą grunwaldzką. Dla Prus Książęcych znaczny wkład dla

problematyki stosunków politycznych i prawnych, częściowo społecznych, dały artykuły i przyczynki zarówno Janusza Małka jak i Barbary i Franciszka Mincerów, dla Warmii bpa Jana Obląka, ks. Alojzego Szorca i ks. Juliana Wojtkowskiego. Cenne uzupełnienie tych badań stanowiły rozprawy (zwłaszcza Kamili Wróblewskiej), poświęcone aspektom historii sztuki okresu późnego średniowiecza i czasów nowożytnych na obszarze Prus Książęcych i Warmii (szczególnie malarstwo i rzeźba). Na największą uwagę zasługują jednak prace, poświęcone tematyce wieku XIX i początków XX, i to zarówno od strony zagadnień społeczno-narodowych, jak i dziejów piśmiennictwa i prasy warmińsko-mazurskiej, ukazujące łączność ziem wschodniopruskich z kulturą i literaturą polską (rozprawy Jana Chłosty, Władysława Chojnackiego, Tadeusza Cieślaka, Tadeusza Orackiego, Barbary Groniowskiej, Tadeusza Grygiera, Janusza Jasińskiego, Edwarda Martuszewskiego, Andrzeja Wakara, Wojciecha Wrześnińskiego) oraz prace i przyczynki wspomnianych już wyżej działaczy mazurskich i warmińskich. Równie poważna była rola tematyki międzywojennej, zwłaszcza dla zagadnień plebiscytu 1920 roku (Jan Boehm, Janusz Gilas, Tadeusz Grygier, Janusz Symonides, Piotr Stawecki), którym zresztą poświęcony był specjalny cykl artykułów w 50 rocznicę plebiscytu w 1970 roku, jak i problematyki ruchu mazurskiego i szkolnictwa polskiego w Prusach Wschodnich do roku 1939 (Emilia Sukertowa-Biedrawina, Andrzej Gąsiorowski, Jan Boenigk, Tadeusz Grygier, Jan Wróblewski, zwłaszcza zaś Wojciech Wrzeński). Uwzględniana też była sprawa polska w prowincji wschodniopruskiej w okresie II wojny światowej, zwłaszcza zaś kwestia polskich robotników przymusowych na tym obszarze (Ryszard Juszkiewicz, Bohdan Kozięło-Poklewski, Wojciech Wrzeński).

Poważnymi osiągnięciami legitymują się „Komunikaty” w tematyce okresu Polski Ludowej, której poświęcano zarówno specjalne numery w latach rocznicowych (1964, 1969, 1974), jak i liczne artykuły i przyczynki w poszczególnych zeszytach. Podejmowane były więc po raz pierwszy zarówno problemy Polskiej Partii Robotniczej czy Polskiej Partii Socjalistycznej w województwie olsztyńskim (Kazimierz Rokoszewski, Edmund Wojnowski), zwłaszcza zaś przemian gospodarczych i demograficznych regionu (Bohdan Wilański, Stanisław Żyromski), jak i w dziedzinie oświaty i kultury z bibliotekarstwem i teatrem na czele (Tadeusz Bierkowski, Tadeusz Filipkowski, Ryszard Tomczyk, Stanisław Wiśniewski, Jan Wróblewski). „Komunikaty” dawały też cenną informację o bazie archiwalnej, niezbędnej dla wszelkich badań okresu PRL (Tadeusz Grygier, Maria Tarnowska).

Nieprzemijającą i poważną zasługą redakcji „Komunikatów” jest podjęcie przez nią tematyki kopernikowskiej i zapewnienie jej poważnego miejsca na swoich łamach. Już od roku 1958 pojawiały się sporadycznie artykuły związane z osobą Kopernika (Bolesław Orłowski) czy jego środowiskiem fromborskim (r. 1959 — Henryk Zins). W latach 1965—1973 został nawet wyodrębniony specjalny dział pod nazwą „Copernicana”, w którym zamieszczano artykuły, publikacje źródłowe i recenzje, dotyczące życia i działalności Astronoma i jego kręgu warmińskiego, przygotowane zwłaszcza przez reprezentantów środowiska olsztyńskiego (Jerzy Sikorski na czele, Kamila Wróblewska, Stanisław Flis, Danuta Jamiołkowska), krakowskiego (Janusz Pagaczewski) i toruńskiego (Marian Biskup, Teresa Borawska, Karol Górski, Marian Gumowski, Janusz

Małek). Łącznie plon ten przyniósł wraz z recenzjami 45 pozycji, w tym i pierwszą redakcję zestawu biograficznych danych Jerzego Sikorskiego *Mikołaj Kopernik na Warmii* (1966—1967). „Komunikaty” wysunęły się więc na czoło wśród periodyków polskich zasięgiem i bogactwem publikowanych pozycji kopernikowskich, godnie dokumentując rocznicę Wielkiego Obywatela szesnastowiecznej Warmii.

Podkreślić też wypada niektóre cykle tematyczne, ukazujące się przez dłuższy czas na łamach „Komunikatów”, jak zwłaszcza artykuły poświęcone układom przestrzennym wielu miast warmińskich i mazurskich czy regionu Powiśla (Irena Janosz-Biskupowa, Marian Biskup, Zenon Nowak). Poza wspomnianymi już cyklami, dotyczącymi plebiscytu i dziejów Polski Ludowej, wspomnieć też trzeba o interesującej serii artykułów, poświęconych świadomości narodowej na ziemiach Mazur i Warmii (rok 1962 — Stanisław Herbst, Emilia Sukertowa-Biedrawina, Tadeusz Grygier, Wojciech Wrzesiński) i stawiających po raz pierwszy pod dyskusję ten złożony problem. Chyba pozytywne okazać się też mogą artykuły opublikowane w roku 1975 w związku z 450 rocznicą hołdu pruskiego (Marian Biskup, Janusz Małek, Kamila Wróblewska).

pozytywnie też ocenić trzeba dział „Materiałów”, który przyniósł wiele interesujących przyczynków źródłowych tak z dawniejszej, jak i nowszej historii regionu. Dla okresu staropolskiego najważniejsze wydają się edycje materiałów skarbowych i sądowych regionu Warmii drugiej połowy XVI i początków XVII stulecia (Marian Biskup, Zenon Guldón, Jan Powierski, Roman Marchwiński, Augustyn Steffen) czy przyczynki Jana Wróblewskiego, dotyczące bibliotek polskich, zwłaszcza w okresie hitlerowskim. Na podkreślenie zasługują także informacje natury archiwalnej o zbiorach materiałów z okresu Prus Książęcych z tzw. *Etatsministerium* (Tadeusz Grygier) oraz o aktach podworskich niektórych rodzin junkierskich (Aniela Przywuska), które służyć będą jako cenne wskazówki i przewodnik dla przyszłych badaczy.

Dział recenzji, choć początkowo najbardziej „chudy”, wykazywał stałe zainteresowanie literaturą w języku polskim, niemieckim oraz rosyjskim, rejestrując większość najważniejszych publikacji, związanych nie tylko z regionem, ale ostatnio i tematyką polsko-niemiecką, zwłaszcza w literaturze ukazującej się w Republice Federalnej Niemiec. Należy podkreślić, że recenzje te w wielu wypadkach miały charakter polemiczny, zwłaszcza w odniesieniu do niektórych wybitnie rewizjonistycznych pozycji, szczególnie szkoły Waltera Hubatscha i niektórych pozycji Instytutu Herdera w Marburgu. Były one niekiedy przedmiotem obszerniejszych rozprawek polemicznych w dziale „Dyskusje i polemiki”, w którym nie zabrakło też spięć krytycznych nie tylko w sporze o ocenę Zakonu Krzyżackiego z zagranicznymi antagonistami (Karol Górski — Udo Arnold, 1975 r.), lecz także i z krajowymi. Najostrzejsza polemika dotyczyła wspomnianej już wyżej kontrowersji o bitwę grunwaldzką (Stanisław Herbst, Stefan M. Kuczyński, Wiesław Majewski). Wymienić należy też polemikę Antoniego Gąsiorowskiego i Maksymiliana Grzegorza o polskich gwarantach traktatów z Zakonem (1971—1972) oraz ostrą krytykę Andrzeja Wojtkowskiego nowej edycji *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum* z roku 1971 i Barbary i Franciszka Mincerów — serii monografii miast i powiatów Warmii i Mazur (1972). Ożywiało to niewątpliwie

łamy „Komunikatów”, budząc zarazem szersze zainteresowanie dla olsztyńskiego periodyku.

Zasługą Redakcji było zamieszczanie niektórych bibliografii, w tym bpa Jana Obłąka, dotyczącej druków polskich na Warmii z lat 1800—1939 (r. 1957 i uzupełnienie z 1958 r.) oraz Emilii Sukertowej-Biedrawiny, poświęconej Warmii i Mazurom w latach 1945—1960 (1958—1964). Ostatnia bibliografia nie była kontynuowana, ponieważ obowiązek ten przejęła Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie.

Na koniec kronika naukowa, ściślej naukowo-kulturalna, zawierająca coraz pełniejszy zestaw sprawozdań i informacji z życia Olsztyńskiego, niezbędny wręcz informator dla odbiorców dzisiejszych i materiał dla przyszłych badaczy tego regionu. W ostatnim czasie Redakcja zrezygnowała z publikowania rozległych materiałów archeologicznych (które przekazano do „Rocznika Olsztyńskiego”).

„Komunikaty Mazursko-Warmińskie” przeszły więc w ciągu swego pierwszego dwudziestolecia wyraźną korzystną ewolucję: od małego czteroarkuszowego tomiku do obszerniejszej dwunastoarkuszowej publikacji, w błyszczącej ostatnio optymistyczną zielenią kartonowej okładce. Poszerzyły wyraźnie krąg współpracowników i zasięg poruszanych problemów, znacznie też uatrakcyjniły dział recenzji i sprawozdań. Pozostały przy tym wierne tematyce swego regionu, dla którego i na którym zostały powołane, chociaż potrafiły poszerzać go w sposób umiejętny o ziemie całego Pomorza Wschodniego. I chyba słusznie od roku 1974 pojawiło się bliższe określenie „Czasopismo poświęcone przeszłości ziem Polski północno-wschodniej”. Określenie zobowiązujące, ale odbijające wzrost znaczenia „Komunikatów Mazursko-Warmińskich”. Potwierdzające obserwacje, że właściwie redagowany periodyk regionalny może stać się ponadregionalny, jeśli jest tylko dobrym periodykiem.

Podsumowując tę garść refleksji jubileuszowych należałoby powiedzieć na koniec, że trudno wyobrazić sobie proces kształtowania się olsztyńskiego środowiska historycznego bez obecności naszych „Komunikatów Mazursko-Warmińskich”. Służą dziś one dobrze w pierwszym rzędzie środowisku naukowemu i kulturalnemu Mazur i Warmii, ale i całej pomeranistyce polskiej. Jest to służba ofiarna i trudna, której realizatorom należą się nasze serdeczne podziękowania i życzenia dalszych równie owocnych osiągnięć.

Marian Biskup
PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO
POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO

ZWANZIG JAHRE DER „KOMUNIKATY MAZURSKO-WARMIŃSKIE”
Zusammenfassung

In dem Artikel wurde der Versuch unternommen, eine Bilanz aus der zwanzigjährigen Tätigkeit der Zeitschrift „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” (Masurisch-Ermländische Mitteilungen) zu ziehen, die 1957 als eine Fortsetzung der 1946–1950 erscheinenden Zeitschrift „Komunikaty Instytutu Mazurskiego w Olsztynie” (Mitteilungen des Masurischen Instituts in Olsztyn) ins Leben gerufen wurde. Es wurden insgesamt in den Jahren 1957–1976 zwanzig Bände der „Komunikaty” veröffentlicht, die 79 Nummern (Hefte) auf 1060 Verlagsbogen umfassten, was im Durchschnitt 53 Bogen pro Jahr ausmacht. Zunächst als Organ der Forschungsstelle der Polnischen Historischen Gesellschaft herausgegeben, wird sie seit 1969 in Gemeinschaft mit der Wojciech-Kętrzyński-Forschungsstelle (Ośrodek Badań Naukowych imienia Wojciecha Kętrzyńskiego) in Olsztyn publiziert und von der Abteilung Kultur im Amt der Wojewodschaft Olsztyn dotiert. In den „Komunikaty” wurden vor allem die Arbeiten derjenigen Forscher veröffentlicht, die in Olsztyn ihren Wohn- und Arbeitsort haben, sowie die Arbeiten der um Ermland und Masuren verdienten Aktivisten, mit Emilia Sukertowa-Biedrawina an der Spitze, welche die faktische Gründerin und mehrere Jahre hindurch Redakteurin der Zeitschrift war. Zu den Mitarbeitern der Zeitschrift gehörte auch eine stattliche Zahl von 145 Autoren aus ganz Polen, insbesondere aus Toruń, Warszawa, Gdańsk, Kraków, Poznań, Łódź und Wrocław. In der ersten Reihe wurden Arbeiten zur Geschichte Masurens, Ermlands und des Landes an der unteren Weichsel veröffentlicht, darüber hinaus aber auch Arbeiten aus dem Bereich der Archäologie, der Kunstgeschichte, der Völkerkunde und Demographie, sowie den ökonomischen Fragen dieser Region. Eine besondere Rolle hatten die Arbeiten über die Geschichte des Preussenlandes in der Zeit vor der Ankunft des Deutschen Ordens (die sog. heidnische Zeit), dann in der Zeit der Ordensherrschaft und der polnischen Oberhoheit, insbesondere aber über Ostpreussen im 19. und 20. Jahrhundert bis 1945 gespielt, in denen die Verbindungen dieses Territoriums im Bereich der sozialen, nationalen und kulturellen Fragen mit der polnischen Nation hervorgehoben wurden. Die „Komunikaty” haben sich auch um die Geschichte der Periode der Volksrepublik Polen in der Region um Olsztyn, sowie im Bereich der Copernicus-Problematik (45 Texte) verdient gemacht. Ebenfalls brachten die „Polemiken und Besprechungen” insbesondere die Polemik um die Grunwald- (Tannenberg-) -Schlacht 1410, interessantes Material. Die „Komunikaty” haben demnach eine bedeutsame Evolution durchgemacht, indem sie ihren Fragenkreis sogar auf das gesamte Gebiet des östlichen Küstenlandes (in der polnischen wissenschaftlichen Terminologie: Pomorze Wschodnie, in der alten deutschen Terminologie: Ost- und Westpreussen) erweiterten. Es fand seinen Ausdruck in dem Untertitel: „Zeitschrift für die Vergangenheit Nordostpolens”, den die Zeitschrift seit 1974 führt. Es ist heutzutage schwierig, sich die Entwicklung der wissenschaftlichen Geschichtsforschung in Olsztyn ohne die „Komunikaty” vorzustellen. Die Zeitschrift dient heute vor allem den Kultur- und Forschungszentren Masurens und Ermlands, darüber hinaus aber ebenfalls den gesamt-polnischen Forschungen über die Geschichte dieser Gebiete.